Butelka – DemonArchia (2008)

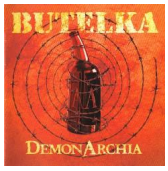

1 Oda do Sebastiana 1:11 2 Pogotowie Strajkowe 3:30 3 Jestem Rolnikiem 3:14 4 Stygmaty 3:57 5 Dekoder TV Trwam 2:55 6 W Habicie 5:07 7 W Imieniu Wiary 4:22 8 Czarne Niedziele 3:58 9 KTW (Katolicki Tajny Współpracownik) 3:50 10 Własność Niczyja 5:33 11 Politycy Idą do Piekła 3:33 12 DemonArchia 3:45 MC Butelka - vocals, keyboards INŻ. MBL - guitar, vocals, keyboards Kot - bass, backing vocals Kviator - drums

Butelkę kojarzy chyba każdy, kto choć kilka lat obraca się na metalowej scenie. Załoga z Torunia, a przede wszystkim jej frontman - Grzegorz Kopcewicz znany jest z różnych "kwasów", które szerokim echem odbiły się nie tylko wśród fanów metalu. Któż nie słyszał o procesie przeciwko Robertowi Biedroniowi (etatowy, polski homoseksualista). Któż nie słyszał hitu "Dekoder TV Trwam". Butelka wspaniale punktuje naszą rzeczywistość. Nowy krążek zatytułowany "DemonArchia" po raz kolejny pokazuje, że chłopaki mają jaja, nie tylko do tekstów, ale i do muzyki.

Nie jestem pewien co dla samych twórców jest ważniejszą rzeczą, teksty czy warstwa instrumentalna. Obstawiam, że to pierwsze, wszak za prześmiewcze, idealnie oddające naszą rzeczywistość teksty tę formację cenimy. Nowa płyta wbija w kij w mrowisko, dostaje się zatem politykom, lekarzom, rolnikom, słowem wszystkim tym, którzy przeginają, bądź przeginali zbyt mocno pałę. Niektóre teksty dotykają poważniejszych tematów, gro stanowią jednak takie, które piętnują to, co w Polsce złe, śmieszne, niedorzeczne czy wręcz głupie. Brak w nich może jakiś wyszukanych środków wyrazu ale takie klasyki jak "Jestem rolnikiem, będę politykiem" czy "Kolejny nowy minister gospodarki, sprzedawał akcje wewnątrz swej partii" przejdą już chyba do annałów polskiej sceny rockowej. Osobny temat to wspomniany już "Dekoder TV Trwam", ten numer znają chyba wszyscy. Jeszcze kilka lat temu mistrzem takich kompozycji był Kazik Staszewski, teraz schedę przejmuje McButelka. Znając naszą rzeczywistość i talent Kopcewicza takich "przebojów" powstanie jeszcze sporo.

W warstwie muzycznej dzieje się również sporo. Głównie za sprawą gitarzysty inż. MBL, facet wyrzuca z siebie proste, dziarskie riffy. Odrobinę w tej muzyce prostoty rodem z punka, są naleciałości thrashowe. Osobiście przyłożył bym się bardziej do zróżnicowania tempa (numery są bowiem dosyć jednostajne) i solówek, które są potraktowane nieco po macoszemu, nie można odmówić jednak Butelce siły przebicia, w tym fakcie muzycy uderzają solidną ścianą dźwięku. Ogólnie jest naprawdę fajnie, płyty słucha się bardzo przyjemnie.

"DemonArchia" to krążek, który z pewnością przypadnie do gustu fanom polskiego rocka/metalu. Szczególnie tym, którzy podobnie jak muzycy formacji pokazują środkowy palec ówczesnej władzy, ojcu dyrektorowi, moherowym beretom i kilku innym "symbolom" tworu, który nazywano "IV RP". Ciekaw jestem co teraz inspirować będzie muzyków Butelki, wszak najlepsza inspiracja odeszła... miejmy nadzieję, że bezpowrotnie. ---Krzysiek, metalside.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex mediafire ulozto gett

back